

Banki | Nowe sposoby udzielania kredytów

Najtańsze pożyczki można znaleźć w Internecie

W kilka chwil możesz zmusić bankowców, aby przyznali ci jak najtańszy kredyt. Aukcje pozwalają zaoszczędzić nawet dziesiątki tysięcy złotych

ELIZA WIĘCŁAW

Od kilku tygodni w sieci jest testowana platforma internetowa z aukcjami kredytów. Choć to dopiero testy, już 1000 osób zarejestrowało się, by sprawdzić, co bankierzy mogą im zaproponować.

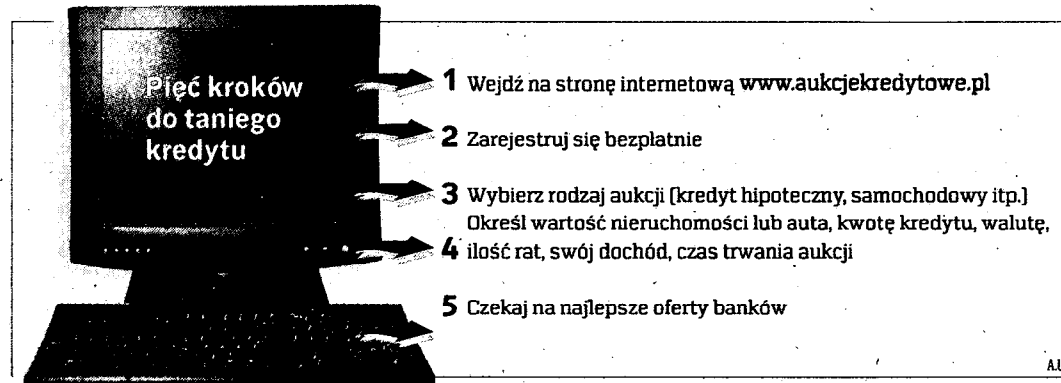
Okazało się, że jest o co walczyć. Opłaty za przyznanie kredytu, a także odsetki mogą być nawet o 20 procent niższe od tych, które banki oferują w swoich placówkach. Dla osób, które zadłużają się na wiele lat — na przykład, aby kupić mieszkanie — oznacza to

oszczędności sięgające dziesiątków tysięcy złotych.

Co trzeba zrobić, aby skorzystać z internetowej oferty? Wystarczy wejść na stronę internetową, wypełnić formularz, określić swoje preferencje co do kredytu i czekać na najlepszą propozycję.

— Nowoczesne technologie coraz mocniej wkraczają w świat finansów. Zmieniają sposób korzystania z usług bankowych — mówi „Rz” Michał Glinka, dyrektor Departamentu Produktów Detalicznych Banku BGŻ. Jego zdaniem aukcje internetowe to na razie tylko gadżet.

Z czasem staną się jednak areną walki o nasze portfele. Bo banki będą nas wabić nowymi, wymyślnymi sposobami. Ich apetyt wynika z tego, że Polacy coraz chętniej zadłużają się, aby kupić mieszkanie lub auto. Od wiosny minionego roku do dziś pożyczylimy ponad 20 miliardów złotych.



Pięć kroków do taniego kredytu

- 1 Wejdź na stronę internetową www.aukcjekredytowe.pl
- 2 Zarejestruj się bezpłatnie
- 3 Wybierz rodzaj aukcji (kredyt hipoteczny, samochodowy itp.)
Określ wartość nieruchomości lub auta, kwotę kredytu, walutę,
- 4 ilość rat, swój dochód, czas trwania aukcji
- 5 Czekaj na najlepsze oferty banków

A.U.

Specjaliści od udzielania pożyczek wykorzystują do zdobywania klientów nie tylko Internet. Nawet jeśli ktoś z nas nie ma ochoty na kontakt z bankowcami i tak się z nimi zetknie. Oferty kredytów banki wysyłają pocztą, o pomoc proszą doradców finansowych. — Współ-

pracujemy z kilkuset małymi pośrednikami — mówi Krzysztof Mędrala, wiceprezes Euro Banku.

Bankowcy zaczynają także dzwonić do naszych domów, aby namówić nas na zadłużenie się w ich instytucjach. Takich telefonów będziemy odbierać coraz więcej.

To nie koniec finansowej rewolucji, spowodowanej nowoczesną techniką. Nie jest wykluczone, że w przyszłości Polacy z nadmiarem gotówki będą pożyczyc pieniądze uboższemu rodakom. Taka możliwość istnieje już w Wielkiej Brytanii. I to też dzięki Internetowi.